Sosnowiec, 06.01.2023 roku

***Przewodniczący***

***Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego***

***Pan Wojciech Kulawiak***

**Informacje na posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w dniu 11 stycznia 2023r. dotyczące: aktualnego stanu epidemicznego oraz sytuacji uchodźców z Ukrainy mieszkających na terenie miasta .**

W listopadzie ubiegłego roku minęły trzy lata od momentu wykrycia pierwszego zachorowania na COVID-19 w Chinach. Od tamtej pory na świecie zachorowało 663 mln ludzi a zmarło 6,7 mln osób. W dalszym ciągu rejestrowane są nowe przypadki zakażeń w ilości blisko 0,5 mln dziennie.

W Polsce pierwszą infekcję odnotowano 4 marca 2020 roku. Od tamtej pory zarejestrowano 6 mln 370 tysięcy dodatnich wyników w kierunku SARS-CoV-2. Niestety z powodu zakażenia wirusem lub zakażenia i chorób współistniejących zmarło 118 586 osób. W ostatnim czasie obserwujemy około 500 zachorowań i niestety kilkanaście przypadków śmiertelnych dziennie.

W Sosnowcu z epidemią zetknęliśmy się po raz pierwszy w drugiej połowie marca 2020 roku. Zachorowaniu uległo 35 923 osób i odnotowano 748 przypadków śmiertelnych.

**W poszczególnych latach ilość zakażeń na COVID-19 i ilość zgonów z jego powodu w Sosnowcu przedstawiają się następująco:**

ROK ILOŚĆ ZAKAŻEŃ PRZYPADKI ŚMIERTELNE

2020 5 187 94

2021 18 618 473

2022 12 118 181

**RAZEM 35 923 748**

W czasie pandemii powstało pojęcie ,,zgonów nadmiarowych”, oznacza ono przyrost zmarłych w okresie jej trwania do lat poprzednich. Niestety twa ono nadal i w naszym kraju ma charakter blisko dwukrotnie większy od średniej unijnej, która wynosi blisko 12,5% przy średniej w Polsce 25% przyrostu. Przypomnę, że Sosnowcu w ostatnich latach zmarło :

ROK ILOŚĆ ZGONÓW

2017 2587

2018 2662

2019 2568

2020 2953

2021 3199

2022 2902

Analizując powyższe dane można zauważyć wzrost ilości zgonów w latach 2020-2022 czyli w latach panującej pandemii.

Tendencje, które są widoczne w naszym mieście, potwierdza również raport Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego z którego wynika, iż w ostatnich trzech latach w stosunku do lat 2017-2020 średnia długość życia społeczeństwa naszego kraju spadła o 2,2 roku.

Obecnie na świecie obserwuje się wzrost zakażeń nowym subwariantem Omikronu-BF.7. Fala zachorowań rozpoczęła się po tym jak Chiny zniosły środki zapobiegania pandemii znane jako ,,zero covid”. Należy przypuszczać, że w najbliższym czasie dotrze on również do Polski. Ze względu na krótszy czas inkubacji oraz duży wskaźnik reprodukcji (RO to nawet 10-18,6), jego rozprzestrzenianie jest bardzo szybkie. Do typowych objawów jakie mu towarzyszą należą znane już z poprzednich wariantów dolegliwości:

* Gorączka
* Kaszel
* Ból gardła
* Katar
* Zmęczenie

Aktualnie do problemów związanych z COVID-19 dołączyły wirusy grypy i RSV. Grudzień przyniósł wiele tego typu infekcji zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. W tej grupie w skali kraju z tego powodu odnotowano wiele hospitalizacji. Jednym z czynników, dzięki którym można ograniczyć ciężkie przebiegi zachorowań grypowych są szczepienia przeciwko grypie. Niestety na skutek spiętrzenia się dużej ilości szczepień przeciwko COVID-19 przy jednocześnie spadającej ich skuteczności, spowodowały obniżenie zainteresowania szczepieniami przeciwko grypie. Jak podało MZ efektem było blisko 400 tys. zachorowań na grypę tylko w ostatnim tygodniu grudnia ubiegłego roku. Blisko połowa z nich dotyczyła dzieci do 14 roku życia. Ministerstwo Zdrowia przekazało informacje, ze po 10 stycznia do szpitali i poradni POZ powinny trafić potrójne testy diagnostyczne, które umożliwią jednoczesne wykrywanie wirusa grypy, COVID-19 lub RSV. Przyspieszy to w znaczący sposób diagnostykę a tym samym umożliwi szybsze wdrożenie leczenia. Z danych przekazanych przez MZ wynika, że z szczepień przeciwko grypie skorzystało dotąd niewiele ponad 700 tysięcy osób. Szczepionki są w dalszym ciągu dostępne i każdy komu aktualny stan zdrowia na to pozwala powinien poddać się szczepieniu.

**Sytuacja uchodźców z Ukrainy na terenie Gminy Sosnowiec**

Za kilkanaście dni minie już 11 miesięcy wojny u naszych wschodnich sąsiadów. Od początku jej trwania w Sosnowcu znalazło schronienie już kilkanaście tysięcy osób. Wiele z nich było u nas przejazdem, ale zdecydowana większość pozostała i znajduje schronienie w Ośrodkach Pobytowych i u mieszkańców miasta. W zorganizowanych miejscach zakwaterowania odnotowaliśmy 2136 osób. 1688 z nich wyjechało do innych miast lub powróciło do kraju. Obecnie w naszych ośrodkach przebywa 448 osób. Większość przybyłych mieszka na pewno w indywidualnych miejscach zamieszkania. Miejski Zakład Zasobów Lokalowych jest podmiotem, który rozlicza koszty pobytu uchodźców, poza zbiorowym systemem zakwaterowania. Według raportu MZZL liczby wniosków i osób w nich wskazanych przedstawiają się następująco:

|  |  |
| --- | --- |
| **Od dnia 21.03.2022 do 31.12.2022** | |
|  |  |
| **Łączna ilość wniosków** | **3006** |
|  |  |
| **Łączna ilość wskazanych osób we wnioskach** | **8 976** |
|  |  |
| **Łączna kwota wniosków** | **13 177 880,00** |

Te informacje różnią się od danych sprawozdawanych przez MOPS, który zobligowany jest do wypłaty kwoty 300 zł każdemu, kto rejestruje się i ma status uchodźcy UKR. Jest to świadczenie jednorazowe. Od początku wojny zarejestrowano 5967 osób i wypłacono 1 790 100 zł. Duża różnica w ilości wykazywanych osób, wynika z możliwości powielania się osób wskazywanych we wnioskach na przestrzeni miesięcy. Podobne dane jak w MOPS można zauważyć w ilościach wydawanych numerów PESEL. Do końca grudnia wydano ich w gminie 6719.

Inną istotną informacją, jest liczba dzieci i młodzieży, która uczęszcza do naszych placówek oświatowych. Na początku października było ich około 900 a teraz ich liczba wynosi 965 z czego:

* Przedszkola 231 dzieci
* Szkoły Podstawowe 652 dzieci
* Szkoły ponadpodstawowe 82 dzieci

Z tych informacji mogłoby wynikać, że przybywa uchodźców na terenie miasta. Z liczby wydanych numerów PESEL ta informacja również znajduje potwierdzenie. Do 4 października nadano 5870 numerów a przypomnę, że do końca listopada jest ich o 543 więcej. Wzrost jest więc zauważalny ale nie powoduje to jak na razie zagrożenia, że nie będzie miejsc dla nowoprzybyłych osób. Od kilku tygodni cały czas utrzymujemy bezpieczną ilość miejsc, która przeciętnie wynosi około 90.

Dariusz Skłodowski